

BS.0003.57.2017

**W P Ł Y N E Ł O**  
**URZĄD MARSZAŁKOWSKI**  
**WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO**  
Biuro Sejmiku

24-04-2017

**INTERPELACJA**

Nr rej. 635 zau 1036 zał. ....

Podpis *Podpis*  
rządowego Czesława Fiedorowicza zgłoszona na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 10.04.2017 r. w sprawie *Dostępu do stanu kont Dyrektorów Departamentów Urzędu Marszałkowskiego w zakresie dochodów i wydatków budżetu Województwa Lubuskiego w działach i rozdziałach, gdzie to oni ponoszą prawną i merytoryczną odpowiedzialność za realizację budżetu.*

Szanowna Pani Marszałek, zwracam się z interpelacją by mieć jasność co do otwartości i przejrzystości realizacji budżetu Województwa, który uchwała Sejmik.

W trakcie planowania budżetu i przed absolutorium, dyrektorzy departamentów Urzędu Marszałkowskiego, przedstawiają nam cząstkowe budżety z zakresu działów i rozdziałów za które odpowiadają. Mam świadomość, że w Pani imieniu są dysponentami tego budżetu tak po stronie dochodów jak i wydatków. Za wszelkie uchybienia, opóźnienia, zaniedbania, błędy ponoszą wielką odpowiedzialność, z karami dyscyplinarnymi i zwolnieniem włącznie.

Zmuszeni są też z tego powodu do składania oświadczeń majątkowych, organizowania pracy departamentu i przedstawiania Zarządowi, Sejmikowi natychmiastowych wyjaśnień w sprawie wykonania budżetu.

Podstawowym narzędziem pracownika na tak eksponowanym stanowisku ( w sąsiedniej Brandenburgii te zadania pełni minister do właściwych spraw), jest natychmiastowy i nieskomplikowany dostęp do informacji o danych za które ponosi merytoryczną i prawną odpowiedzialność.

Urząd Marszałkowski wydaje dziesiątki milionów euro na projekty e-urząd, e-administracja. Zatem pytam **czy każdy dyrektor departamentu lub innej samodzielnej komórki, dysponent i odpowiedzialny za „swoj” budżet ma natychmiastowy, elektroniczny dostęp do wszystkich kont wydatków i dochodów budżetu w zakresie działów i rozdziałów budżetu województwa Jej lub Jemu przypisanych.**

Nie interesuje mnie Pani odpowiedź na sesji, że są jacyś „niby-księgowi „ w departamentach mają dostęp, tylko czy **dyrektor i kierownik odpowiedniej komórki organizacyjnej Urzędu Marszałkowskiego ma w każdej sekundzie samodzielny dostęp poprzez system elektroniczny, do stanu kont i operacji na tych kontach.**

Jeśli nie, to proszę o szczegółowe wyjaśnienie przyczyny ograniczania dostępu do śledzenia, kontrolowania i planowania wydatków budżetowych przez kierownictwo Urzędu.

Jeśli nie to proszę odpowiedzieć kiedy ten błąd zostanie usunięty i kiedy Urząd Marszałkowski i z jakiego projektu e-urząd, usunie tę ewidentną przeszkodę w pracy komórek organizacyjnych. Tym samym zostanie uporządkowane normalne funkcjonowanie urzędu.

Proszę też o odpowiedź czy kierownicy jednostek podległych Urzędowi Marszałkowskiemu, mają ten problem podobnie rozwiązany w systemach informatycznych swoich jednostek. Tak by funkcjni kierownicy tych jednostek, podobnie mogli śledzić stan realizacji budżetu poprzez prosty, elektroniczny dostęp w każdej sekundzie do stanu kont.

Fakt ograniczania dostępu do podstawowych danych z dochodów i wydatków budżetu buduje złą aurę nieufności do kluczowych pracowników Urzędu Marszałkowskiego, uniemożliwia prawidłową pracę i buduje sztuczną nadwładzę skarbnika. Przypominam, że Urząd Marszałkowski i podległe jemu jednostki odpowiadają za pieniądze publiczne, a nie prywatne skarbnika lub głównego księgowego.

Od klarownego wyjaśnienia tej kwestii uzależniam swoje stanowisko w sprawie absolutorium za wykonanie budżetu w 2016 roku.

*Czesław Fiedorowicz*